

1820 marca ~~1880~~

Kochany Paris,
 Francuzi nie wydali.
 Hartmana Władysława
 niechby wydali Paris
 Prussawem! Nigdy w
 świecie. W Paryżu i
 w Anglii Pan był samo
 byś nie był procyj jak
 w Londynie. Wiek w Pary
 o to nie trójcy. Jako
 miejsce byłoby, Anglii
 bardzo przyjemny. Ja,
 gdybym był wicaalazym,
 byłbym w Anglii ośmi.
 życie Paris, tania, ko-
 wanystwa nie braki itd.

Przyznać więc nie od-
rażam, ale jeżeli
na przykład / chociaż
pogodny / klimat węgierski
nie stawiłby Baran, to
jużto możesz do
Paryża zawrócić.

Ciężki cios spadł
na Bohdana Żalowskiego.
Wczoraj, w dzień wtorkowy
imienia a w wtorek
imienia Bohdana,
umrót po ataku dławicy
chrobotic D. a. Plinigi.
Bohdan posiadał
też dach. Synowie
prócz ciotki Dusi, i

ledwie mając na życie,
 a stopy potrzebują
 ciepłej odzieży. Wszakże
 tego nie wiem czy zostanie
 z macochy, która
 zapewne powie do męża
 Odmówcie iadnego majątku
 nie zostawiajcie i do wuj
 Działowa z drugiej strony,
 krewność z domu,
 siostry i bratowa Ki.
 i vedar to w głuszczyźnie
 gdzie nie będzie bieda
 i niezgoda. Nawet tutaj
 przyjechał gołuski, którego
 kiedyś u Pana spotkałem
 u Dzielnie. Tego dnia
 bardzo zagrożona pierściony
 choroby u w krajach
 ciepłych. Nudno są wyprawy
 zarobki na chleb.

